Cena egzemplarza zł 4
Pobieranie wyższej opłaty jest nadużyciem

Wydanie: B

Prenumerata mies. zł 90
wysyłka pod opaską zł 95

ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Rok III | Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42. Sekret. redakcji 19-07 (czynny cały dzień). Telefon międzymiast. 36-00 (czynny cały dzień). | Sobota, dnia 1 listopada 1947 r. | Konta: PKO „Zryw" Nr VI-135, PKO IKP Nr VI-140. Konto bieżące: Bank Gospodarstwa Spółdzielczego Bydgoszcz, konto Nr 8086. | Nr 299

TOURNEE młodych artystów

Słynny francuski chór chłopców „Les Petits Chanteurs a la Croix de Bois" udał się ostatnio samolotem do Stanów Zjednoczonych, gdzie przedstawi się słuchaczom amerykańskim w cyklu uroczystych koncertów wokalnych.

Drugi dzień obrad JESIENNEJ SESJI SEJMU

Debata nad ekspose premiera Cyrankiewicza

WARSZAWĄ (PR) Sejm przystąpił do dyskusji nad ekspose premiera Cyrankiewicza, przy czym jako pierwsi głos zabrali: posłowie: Grubecki (SL), Jodłowski (SD), Wycech (nowy przewodniczący klubu poselskiego PSL) i wicemarsz. Zambrowski (PPR). Wszyscy mówcy wyrazili pozytywne ustosunkowanie się swoich stronnictw zarówno do ekspose, jak i całości polityki rządu.

Z ogólnym zainteresowaniem Izba wysłuchała przemówienia posła Wycecha, występującego po raz pierwszy jako prezes klubu poselskiego PSL. Rozprawia się on z całokształtem polityki poprzedniego prezesa stronnictwa i piętnuje jego zdradziecką ucieczkę. Analizując najbliższe perspektywy polityczne, poseł Wycech stwierdza, że PSL nie może pozwolić sobie więcej na drogę walki i negacji. Droga tego stronnictwa prowadzi do sojuszu z lewicą spółeczną. Mówca popiera zagraniczną politykę rządu, dążącą do obrony pokoju oraz stanowisko rządu w zasadniczych sprawach wewnętrznych. Wskazuje też zagadnienia, stojące przed PSL'em w dziedzinie włączenia mas chłopskich do pozytywnej pracy dla państwa ludowego.

(Ciąg dalszy na stronie 2)

Zaostrzenie stosunków między Indiami a Pakistanem

NEW DELHI (obsł. wł.). W związku z projektowanym przyłączeniem księstwa Kaszmiru do Indii, stosunki między Hindustanem i Pakistanem uległy nowemu zaostrzeniu. Rzecznik rządu Pakistanu oświadczył, że rząd jego nie zgadza się na oddanie Kaszmiru dominium Indyj. Spór budzi poważne zaniepokojenie w kołach hinduskich. Zamierzone jest przegrupowanie wojsk brytyjskich w Indiach.

Z Kaszmiru donoszą, że samoloty brytyjskie kończą ewakuację obywateli brytyjskich, zamieszkałych na terenie tego księstwa. Wobec groźby wybuchu krwawych zamieszek, obywatelom brytyjskim zalecono jak najszybszy wyjazd.

Rząd amerykański poważnie — w najbliższych dniach — POSTANOWIENIA w sprawie planu Marshalla

Lovett

WASZYNGTON — (obsł. wł.). — Zastępca min. Marshalla — Lovett — oświadczył, że w tych dniach rząd poważnie postanowienie w sprawie realizacji planu Marshalla. Zdaniem mówcy rząd zwróci się do Kongresu o natychmiastowe przyznanie Włochom — 143 milionów dolarów. Lovett potwierdził, że część pomocy z planu Marshalla udzielona zostanie w formie bezzwrotnych darów. Jedna z ważnych decyzji, jakie zostaną powzięte, dotyczyć będzie roli gospodarczej Niemiec. Rząd pracuje gorączkowo nad przygotowaniem odnośnych dokumentów, które przedłożone zostaną Kongresowi na specjalnej sesji, zwołanej jak wiadomo na dzień 17 listopada br.

Ruch robotników przeciw zakusom de Gaulle'a

PARYŻ (obsł. wł.). Francuska Federacja Pracy wezwała wszystkich swoich członków do organizowania na terenie każdego zakładu przemysłowego ruchu, mającego na celu obronę swobód demokratycznych przeciwko zakusom de Gaulle'a. Ruch ten nosić będzie nazwę „Związku obrony Republiki".

Sprawa Indonezji nadal na martwym punkcie

NOWY JORK (obsł. wł.). Rada Bezpieczeństwa zebrała się na 18 posiedzenie w sprawie Indonezji, przy czym delegat Polski domagał się natychmiastowego wycofania wojsk holenderskich z tego kraju. W dyskusji opowiedziano się następnie za odłożeniem decyzji do czasu otrzymania sprawozdania komisji rozjemczej ONZ, prowadzącej dochodzenia na miejscu.

Podziemny ruch faszystowski w NIEMCZECH

BERLIN (PAP) Jak donosi dziennik amerykański „Stars and Stripes" w pobliżu Berchtesgaden wykryto centralę faszystowskiego ruchu podziemnego, skierowanego przeciwko demokratom niemieckim i organizacjom komunistycznym. Aresztowano 6 Niemców i kilku Jugosłowian. Dalsze ślady działalności faszystowskiego podziemia prowadzą do Austrii, gdzie też prowadzone jest dalsze śledztwo.

Na „Dzień Oszczędności"

Najpewniejsza droga

Wznowienie „Międzynarodowego Dnia Oszczędności", jaki rok rocznie obchodziły w dniu 31 października przed wojną wszystkie kulturalne narody i państwa, uważać trzeba za fakt o wielkiej doniosłości społecznej.

Mija trzeci rok od zakończenia ostatniej wielkiej wojny, czas więc, aby przełamać owe opory wewnętrzne, które zaszczepiła w dusze nasze ogólna psychoza powojenna. Na imię jej nieufność, poczucie niepewności stosunków, niezdolność do myślenia kategoriami realnymi o przyszłości, życie dniem dzisiejszym. Taka postawa wobec życia wpływa hamująco na wydajność pracy, utrudnia nam właściwą ocenę rzeczywistości, nie pozwala myśleć o jutrze. Zdajemy sobie wprawdzie sprawę z tego, że współczesne warunki gospodarcze nie sprzyjają rozwojowi długoterminowej oszczędności, ponieważ brak stabilizacji siły nabywczej pieniądza w stosunku do towarów. Z drugiej strony obserwujemy pocieszające zjawisko, że ceny towarów utrzymują się na tym samym poziomie, a nawet opadają co szczególną radością musi napełniać świat pracy. W takich momentach rodzi się nadzieja lepszego jutra i powstaje myśl zabezpieczenia przynajmniej tej najbliższe przyszłości przez odłożenie, tj. przechowanie na krótki chociaż termin, pewnych kwot pieniężnych. Przeważnie chodzi tu o odkładanie sum na wydatki związane z wyjazdem na wczasy, na zaspokojenie doraźnych potrzeb materialnych, jak kupno odzieży dla siebie lub członków rodziny, zabezpieczenie się w zapasy żywnościowe na zimę itp. Każdy z nas odczuwa w takich wypadkach brak odpowiedniej kwoty, a możnaby przecież temu częściowo zapobiec przez składanie co miesiąc, choćby niewielkiej kwoty na te właśnie potrzeby.

Funkcje przechowalni oszczędności spełniają nadal, tak jak przed wojną, wszystkie banki, komunalne kasy oszczędności oraz Pocztowa Kasa Oszczędności, która dzięki gęsto rozsianym urzędom i agencjom pocztowym, jako swym zbiornicom, stanowi powszechnie znane udogodnienie dla szerokich warstw społecznych. Zgadzamy się wszyscy z tym poglądem, że na razie traktować trzeba akcję oszczędzania jako formę krótkoterminowego przechowania gotówki na zrealizowanie określonych z góry naszych potrzeb.

Poza tym momentem o charakterze czysto utylitarnym i doraźnym, musimy zwrócić uwagę na inny aspekt tego zagadnienia — czysto wychowawczy. Chodzi tu o przyzwyczajanie społeczeństwa do szerzej pojętej idei oszczędności, do jej krzewienia, do rozwijania zmysłu przezorności i gospodarności. W krajach o wysokiej kulturze duchowej i materialnej, hasła te i myśli wpaja się stale w serca i umysły młodzieży, która jest przecież przyszłością narodu i przedłużeniem jego życia. O tym winno pamiętać współczesne pokolenie polskie, bo czasy okupacji wyplenily w nim ideę oszczędności, a młodzież nie miała nawet możności poznania tego problemu. Obowiązek naprawienia tej krzywdy moralnej ciąży na rodzicach, wychowawcach i każdym uświadomionym

Podpisanie układu o obniżeniu taryf celnych między 23 państwami

GENEWA (obsł. wł.) Jak już wczoraj pokrótce donosiliśmy, w Genewie podpisany został układ 23 państw o obniżeniu taryf celnych. Państwa te reprezentują 70% handlu światowego, przy czym z krajów europejskich układ podpisały: Francja, W. Brytania, Czechosłowacja, Belgia, Holandia, Luksemburg i Norwegia. Szczegóły układu podane zostaną do wiadomości w dniu 18 listopada. Układ wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1948 r. Układ nie jest oparty na zasadach wyłączności i każde z podpisujących państw może zawierać układy dwustronne z jakimkolwiek z państw, które przystąpiły do paktu. Delegat Stanów Zjedn. oświadczył, że wszystkie ustępstwa celne poczynione przez Amerykę, mogą być zatwierdzone przez prez. Trumana bez potrzeby odwoływania się do Kongresu, gdyż żadna z taryf nie została obniżona więcej aniżeli o 50 procent.

Porozumienie ZSRR-USA? w sprawie Palestyny

Anglicy odmawiają prośbie przekazania administracji w ręce żydów

NOWY JORK (PAP) Podczas gdy podkomisje pracują nad techniczną stroną projektowanych rozwiązań sprawy palestyńskiej, za kulisami wydają się dokonywać pewne zmiany, zwłaszcza w trzech następujących kierunkach:

1) Możliwość kompromisu pomiędzy Arabami a Żydami wydaje się skazana na niepowodzenie.

2) Zarysowują się możliwości porozumienia amerykańsko - radzieckiego, jeżeli chodzi o realizację propozycji większości specjalnej komisji palestyńskiej. Jak wiadomo, ZSRR stoi na stanowisku, że jedynym organem ONZ kompetentnym dla nadzoru nad podziałem Palestyny jest Rada Bezpieczeństwa. USA w swej ofensywie przeciwko Radzie Bezpieczeństwa były temu stanowisku przeciwne. Jednakże w poglądach delegacji amerykańskiej nastąpiła zmiana i wydaje się, że zgodzi się ona na kontrolę Rady Bezpieczeństwa nad podziałem Palestyny.

3) Stany Zjedn. wywierają nacisk na W. Brytanię, by nie wycofywała ona swych wojsk z Palestyny i pozostawiła w tym kraju siły zbrojne, niezbędne do wykonania zaleceń ONZ. ZSRR jest zasadniczo niechętny takiemu rozwiązaniu. Jednakże, jeżeli okres przejściowy będzie zredukowany do minimum i wojska brytyjskie pozostaną jedynie w charakterze narzędzia ONZ. ZSRR prawdopodobnie nie odmówi swej zgody.

JEROZOLIMA (obsł. wł.) Przewodniczący Agencji Żydowskiej Ben Gurion, zwrócił się do wysokiego komisarza brytyjskiego w Palestynie z prośbą o wydanie odpowiednich zarządzeń co do przekazania administracji palestyńskiej na wypadek wycofania wojsk brytyjskich z tego kraju. Prośba ta spotkała się ze strony wysokiego komisarza z odmową.

„BOSKI" CESARZ uniknął śmierci

W pałacu cesarza japońskiego w Tokio odkryto bombę zegarową, którą jednak jeszcze na czas udało się unieszkodliwić. Na zdjęciu cesarz pozujący w towarzystwie żony do oficjalnego zdjęcia po nieudanym zamachu.

PRZERWANIE komunikacji Pekin-Czang-Czung

NANKIN (obsł. wł.). Z Nankinu donoszą, że ofensywa wojsk komunistycznych w Mandżurii rozwija się pomyślnie. Między Pekinem a Czang-Czung'iem komunikacja została przerwana, przy czym wojska komunistyczne zajęły ważny ośrodek węglowy.

Zakończenie debaty w IZBIE GMIN

Program rządu przyjęty

Polemika Attlee - Churchill

LONDYN (obsł. wł.) Brytyjska Izba Gmin przyjęła program prawodawczy rządu na obecną sesję parlamentu, zawarty w mowie tronowej. Poprawka wniesiona przez opozycję została odrzucona 348 głosami przeciwko 201. Premier Attlee polemizował na zakończenie debaty ze stanowiskiem Churchilla, oświadczając, że zdaje się on wierzyć, że wszystkie trudności można usunąć przez t. zw. wyścig prywatnej inicjatywy. Attlee zapytał przy tym, czy Churchill opowiedział się również za natychmiastowym zniesieniem racjonowania żywności. Zapytany odpowiedział, że jeśli rząd Partii Pracy spętał naród w więzy, to nie można tych więzów rozwiązać za jednym zamachem.

społecznie ob...ciu, na nas wszystkich.

Poruszając problem konieczności oszczędzania w tej zwięzłej formie, pragnęlibyśmy zwrócić uwagę i przypomnieć społeczeństwu aktualność przedstawionego tematu oraz jego ważkość w obliczu tych przemian społeczno-gospodarczych, jakich jesteśmy świadkami i zarazem współtwórcami. Uświadomienie znaczenia tego faktu ma ułatwić — przez wywołanie odpowiednich refleksyj — dzisiejsze święto „oszczędności", obchodzone uroczyście przez wszystkie cywilizowane kraje, które pragną dźwigać moralnie i gospodarczo najszersze masy swej ludności drogą podniesienia ich stopy życiowej i zabezpieczenia spokojnej starości. Do tego celu prowadzi między innymi dobrze zrozumiana oszczędność, realizowana na każdym odcinku pracy i we wszelkiej dziedzinie życia indywidualnego i zbiorowego.

Idea oszczędności w społeczeństwie polskim w ostatnich latach przed wojną miała już bardzo liczne rzesze zwolenników. Polskie instytucje oszczędnościowe cieszyły się coraz większym zaufaniem obywateli, a zgromadzone przez nie kapitały pozwoliły na szereg inwestycyj, które bez nich nie łatwo doczekałyby się realizacji. W samej tylko P. K. O., największej polskiej instytucji oszczędnościowej, lokowało swe oszczędności 3 i pół miliona obywateli, a więc co dziesiąty mieszkaniec Polski posiadał książeczkę oszczędnościową P. K. O.

Wojna przerzedziła szeregi oszczędzających, zubożyła społeczeństwo i w dużym stopniu zniszczyła dorobek instytucyj finansowych ze szkodą dla społeczeństwa i państwa. Również i na tym terenie zmuszeni jesteśmy rozpoczynać odbudowę od podstaw. Pracę tę musimy poprowadzić z wiarą, że jest to najpewniejsza droga do osiągnięcia dobrobytu własnego i do ugruntowania niezależności gospodarczej naszego państwa.

Znikomą większością głosów
rząd Ramadiera otrzymał votum zaufania
W głosowaniu zadecydowało stanowisko POSTĘPOWYCH KATOLIKÓW

LONDYN (obsł. wł.). Z Paryża donoszą, że w głosowaniu nad votum zaufania, rząd Ramadiera uzyskał 300 głosów przeciw 280. Tak więc votum zaufania, zostało uchwalone większością 20 głosów. Zwycięstwo to zawdzięcza rząd Ramadiera stanowisku postępowych katolików, których przedstawiciel przed głosowaniem oświadczył dziennikarzom, że partia ta nie zamierza dopuścić do tego, by została wchłonięta przez partię de Gaulle'a.

W nawiązaniu do wyniku głosowania nad votum zaufania dla rządu Ramadiera podkreśla się w paryskich kołach politycznych, że jest to najniklejsza większość, jaką Ramadier uzyskał w czasie całego swego urzędowania jako premier. Zgromadzenie Narodowe odroczyło się do 13 listopada br.

Podejrzliwy profesor nie pozwolił ...by go ukra...li

GOE...TINGEN (ZAP) Nieznani sprawcy usiłowali uprowadzić słynnego w Niemczech profesora chemii i fizyki, prof. Heidelberga, z uniwersytetu w Goettingen. Został on wezwany do telefonu z prośbą o zjawienie się na spotkanie. Podejrzliwy profesor poprosił policję o przybycie i na miejsce spotkania udał się w towarzystwie 2 policjantów, którzy udaremnili usiłowanie ...dzenia profesora.

Wygwizdany lord

LONDYN (ZAP) W czasie debaty w Izbie Gmin nad planem demontażu zabierał głos również b. min. angielski Law, który podkreślił że cyniczne uśmiechy delegatów niemieckich i ironiczne uwagi i śmiechy podczas przemówienia obecnego delegata rządowego dla spraw niemieckich lorda Pakenhama w Düsseldorfie, to najlepszy dowód tupetu i mentalności niemieckiej, oraz tego, że nie nauczyli się niczego i że dotychczasowa angielska polityka stosowana wobec Niemców chybia celu.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę śp.
Leonowi Posłusznemu
Wielebnemu Duchowieństwu z Ks. Ks. Kanonikiem Płoszyńskim z Inowrocławia, Prob. Skonieczny, Prob. Giemzą na czele, Sodalicji Mariańskiej, Związkowi Księgarzy Polskich, Zrzeszeniu Kupców Samodzielnych, Krewnym, Przyjaciołom i Znajomym Zmarłego, a nam okazali tyle serdeczności i współczucia składa **serdeczne Bóg zapłać**
Bydgoszcz, w październiku 1947 r. **Żona z córkami**

Olbrzymie pokłady soli odkryto pod Kłodawą

KRAKÓW (PAP) W Kłodawie natrafiono na bogate pokłady soli kamiennej. Pierwsze warstwy stanowią czystą sól kamienną w jednolitym bloku o grubości ponad 100 m. Dalsze warstwy stanowi sól kamienna przeplatana solami potasowymi i magnezowymi.

Milczeniem obraża się ...KONGRES
Komisja Praw Człowieka w USA domaga się surowych kar za prześladowania rasowe
a przecież mówi się, że „milczenie to złoto"

NOWY JORK (obsł. wł.). Amerykańska Komisja Praw Człowieka ogłosiła sprawozdanie, w którym domaga się wprowadzenia surowego ustawodawstwa przeciwko wszelkim prześladowaniom rasowym i aktom lynczu. Jednocześnie komisja stwierdza, że kampania przeciwko komunizmowi w USA przybrała cechy histerii.

Jak donoszą z Hollywood, specjalna komisja Kongresu przesłuchiwała znów 4 scenarzystów, którzy odmówili odpowiedzi na pytanie, czy są komunistami. W związku z tym zostaną oni oskarżeni o obrazę Kongresu.

Będą musieli pracować aby „zarobić na sąd dla siebie"
Minister denazyfikacji uciekł, ale długi zostały

MONACHIUM (ZAP) Na porządku dziennym obrad monachijskiego parlamentu była dziś sprawa uchwalenia sumy na utrzymanie ministerstwa denazyfikacji. Członkowie parlamentu domagali się zredukowania projektowanej na ten cel kwoty 55,8 mil. marek rocznie i uzupełnienie jej z dochodów z pracy internowanych hitlerowców oraz z opłat kar sądowych i administracyjnych płaconych przez byłych nacjonalistów. Szybkie przyznanie środków utrzymania tego ministerstwa przyczyni się do rychłego zakończenia akcji denazyfikacyjnej — oto wspólny pogląd panujący w bawarskim parlamencie.

Obecny minister denazyfikacji w Bawarii, dr Hagenauer, oświadczył, że jego poprzednik osławiony min. Loritz wprost skasował b. hitlerowcom, których dotyczyła amnestia gwiazdkowa, wszystkie opłaty i kary pieniężne.

Świat w kilku wierszach

** W PARYŻU wkrótce podpisana zostanie polsko-francuska umowa kulturalna.

** W BUDAPESZCIE podpisano wczoraj umowę kulturalną między Węgrami a Bułgarią.

** NIEMIECKA agencja prasowa DPD komunikuje, iż anglo-amerykańska komisja finansowa wykryła utajone przedsiębiorstwa niemieckie w Stanach Zjednoczonych. Stwierdzono również, że 9 przedsiębiorstw handlowych w Szwajcarii, Szwecji, Portugalii, Turcji i Południowej Ameryce reprezentowało w większości również kapitały niemieckie.

** RZĄD WĘGIERSKI ogłosił rozporządzenie, mocą którego osoby udające się za granicę będą musiały płacić specjalny podatek. Wysokość podatku wynosi 30 forinów dziennie przez pierwsze 10 dni i 100 forinów za każdy następny dzień przebywania poza granicami kraju.

** W BERLINIE panuje obawa, że brak węgla i w tym roku wpłynie poważnie na zakłócenie pracy w zakładach przemysłowych. Na posiedzeniu magistratu berlińskiego zgłoszono projekt, aby w czasie miesięcy zimowych wobec braku prądu, praca odbywała się tylko 4 razy na tydzień.

** PRZEDSTAWICIEL Jugosławii w Wiedniu złożył oświadczenie, że pierwszy transport austriackich jeńców wojennych opuści Belgrad w dniu 5 listopada br.

** DO PRAGI przybył wicepremier Bułgarii Popow, który odbył rozmowę z wicepremierem Czechosłowacji Fierlingerem.

** W AUSTRII ujęto syna b. szefa kancelarii Hitlera — Bormana. Pracował on jako robotnik rolny pod fałszywym nazwiskiem Bergmann.

** DO STOLICY Indonezji Jogiacarta przybyła komisja rozjemcza ONZ. Z okazji pobytu komisji, ludność tubylcza urządziła wielką manifestację, domagając się natychmiastowego zaprzestania walk przez wojska holenderskie.

** OŚWIADCZENIE głównodowodzącego wojsk amerykańskich w Niemczech — gen. Claya, że zamierza on w roku 1948 ustąpić ze swego stanowiska, wywołało w Waszyngtonie dużą konsternację.

** BRYTYJSKI min. dla spraw gospodarczych Cripps oświadczył na konferencji prasowej, że produkcja węglowa W. Brytanii jest niewystarczająca i nie zaspokoi rynku wewnętrznego w okresie zimowym. W związku z tym cały program wytwórczości opracowany przez rząd, znajduje się w poważnym niebezpieczeństwie.

** Z LONDYNU donoszą, że W. Brytania, począwszy od grudnia br., podwyższy miesięczny kontyngent repatriacyjny jeńców niemieckich z 15.000 na 20.000. Do końca r. 1948 repatriacja jeńców będzie zakończona.

Stary i nowy PSL

Pod tym tytułem zamieścił organ Stronnictwa Ludowego „Dziennik Ludowy" naczelny — następujący artykuł:

„Wczorajsze gazety codzienne podały wiadomość, iż dotychczasowa Lewica PSL wraz z objęciem lokalu w Al. Jerozolimskich 5 oraz „Gazety Ludowej" i „Chłopskiego Sztandaru"„ przejmuje również nazwę — PSL. Wybrano tymczasowy Nacz. Kom. Wyk., na czele którego stanęli kierownicy lewicy z Niećką i Wycechem na czele. Do nowego tymczasowego NKW PSL wszedł także Stanisław Jagiełło z Kielc, pozostający do tego czasu w prawicowej grupie PSL. Nawiasem dodajemy iż wczorajsza „Gazeta Ludowa" zamieniła Jagielle imię, robiąc z niego Bro...sława.

Jak się dowiadujemy w poniedziałkowej konferencji w szeregu członków Rady Nacz. PSL, która wybrała tymczasowy NKW, wziął udział także poseł Chadacz który tak jeszcze niedawno nie chciał zwołać Rady, gdyż tego nie życzyła sobie prawica PSL. Obecnie po oszukaniu „wiernych" i ucieczce za granicę „najsztywniejszych wodzów" daje się obserwować gwałtowny „zwrot w lewo" wielu wczorajszych „nieprzejednanych".

Kiernik z Ameryki przysłał dwie depesze, jedną na ręce Wycecha z dotychczasowej lewicy, drugą do Wójcika z prawicy.

Bańczyk i Wójcik, którzy pierwsi poskarżyli się, że ich „wódz" opuścił i uciekł, żałują, że go lepiej nie pil...nowali. Dochodzą do wniosku, iż powinni byli wystawić bodaj swoją dyskretną wartę przed willą na rogu ul. Kieleckiej i Madalińskiego, gdzie mieszkał ostatnio „on" ze swoją sekretarką.

Niektórzy inni „wierni" chodzą chwiejnie i puszczają szeptane wieści, że „ta ucieczka to bujda", bo „naprawdę to on siedzi czy też został już gdzieś wywieziony". Takich pomylonych smętków spotyka się od czasu do czasu na Marszałkowskiej, na Piotrkowskiej i gdzie indziej. O tym, że głupców nigdy i nigdzie nie brak, dobrze wszystkim wiadomo. Więc trafiają się i w Polsce podając np. tajemniczo wiadomość, iż „wojna wkrótce wybuchnie, bo „on" już uciekł".

Niechaj czekają i wzdychają, gdy życie normalnie idzie naprzód. I niech się nie dziwią, że ich nikt poważnie nie bierze".

WYJAŚNIENIE

W „Życiu Gospodarczym" Nr 40 z dnia 17 10 47 r. IKP zamieściliśmy w odpowiedziach redakcji wyjaśnienie dla p. Antoniego Perlika z Włodawy, że prowadzenie rozlewni piwa nie podlega ustawie o koncesjonowaniu handlu.

Wyjaśnienie to było nieścisłe. Z okólnika Nr 6 wydanego przez Biuro Koncesjonowania Handlu przy Izbie Urzędującej w Warszawie z dnia 8 października br. wynika, że **rozlewnie piwa podlegają koncesjonowaniu** jako przedsiębiorstwa o charakterze wybitnie handlowym.

Wszyscy zbrodniarze na tę samą nutę:
„Jesteśmy NIEWINNI i chcemy wrócić jak najprędzej do swoich żon"
Dziś zapadnie ostatecznie wyrok

GDAŃSK (w) W ostatnim dniu przewodu sądowego przeciw 26 oprawcom Stutthofu trybunał wysłuchał ostatniego słowa pozostałych oskarżonych. W ostatnim słowie gestapowiec Thun bierze w obronę gestapo, twierdząc, że nie było ono zbrodniczą instytucją. Byli w niej ludzie dobrzy i źli. Oskarżony zalicza siebie do gestapowców dobrych i prosi o łagodny wyrok nie tylko ze względu na siebie, lecz przede wszystkim z uwagi na swą żonę i czworo dzieci, którzy ciężko borykają się z losem w angielskiej strefie okupacyjnej.

Paul Welnitz wypowiada ostatnie słowo poprawną polszczyzną, twierdzi, że jest niewinny i chce wrócić do swej polskiej wioski, gdzie nikt z sąsiadów nie postawi mu żadnego zarzutu.

Wenhardt twierdzi, że żaden świadek nie zeznał na jego niekorzyść, więc prosi o karę, na jaką zasłużył.

Vogler oświadcza, że nędza wpędziła go wcześnie w szeregi SS. Padł ofiarą propagandy i ponętnych obiecanek. Nie solidaryzował się z metodami Stutthofu, dlatego na czapce nie nosił trupiej główki.

Ziehm w ciągu 2 lat więzienia miał tylko jedno życzenie, aby jak najprędzej mógł wrócić do rodziny. Ma nadzieję, że sprawiedliwy wyrok umożliwi mu to wreszcie.

Na zakończenie sędzia Gmitrzak obwieszcza, że wyrok w sprawie zostanie dziś ogłoszony, tj. w piątek koło południa.

Z sesji sejmowej

(Dokończenie ze strony 1)

Po przerwie w dalszym ciągu debaty przemawiali w imieniu Stronnictwa Pracy poseł Widy-Wirski, w imieniu Klubu Katolicko-Społecznego poseł Frankowski oraz PPS — poseł Hochfeld. Wszyscy mówcy wyrazili swój pozytywny stosunek do exposé Premiera i polityki rządu.

Wobec wyczerpania listy mówców marszałek Kowalski zamknął debatę nad exposé rządowym, po czym oświadczył, że wpłynął wniosek posłów SD w sprawie zmiany niektórych przepisów prawa małżeńskiego. Wniosek ten został odesłany do komisji prawniczej i regulaminowej.

Na tym porządek dzienny posiedzenia został wyczerpany. Termin następnego posiedzenia będzie podany do wiadomości.

Po zakończeniu posiedzenia plenarnego zebrała się specjalna komisja poselska do zbadania sprawy ucieczki Mikołajczyka i innych. Komisja ukonstytuowała się jak następuje: przewodniczący — poseł Kliszko (PPR), zastępca — poseł Kuryłowicz (PPS), sekretarz — poseł Jodłowski (SD) i poseł Domiński (SP).

Nowy transatlantyk spuszczono na wodę

LONDYN (obsł. wł.). W jednym z doków okrętowych zatoki Clyde dokonano ceremoniału spuszczenia na wodę olbrzymiego statku pasażerskiego „Caronia", należącego do linii okrętowej Cunard - Line. Matką chrzestną nowego statku jest królewna angielska Elżbieta. Statek ma wyporności 40.000 ton, może pomieścić 1.000 pasażerów, a jego budowa kosztowała 3 miliony funtów.

Ogólnopolski zjazd delegatów PZŻ

POZNAN (wiad. wł.). Prezydium Zarz. Gł. Polskiego Związku Zachodniego pod przewodnictwem wicemarszałka Sejmu Barcikowskiego uchwaliło zwołać zjazd ogólnopolski delegatów PZŻ na dni 6 i 7 grudnia 1947 r. w Poznaniu.

Z OSTATNIEJ CHWILI

BERLIN. W procesie przeciwko 16 strażnikom z obozu jeńców w Sachsenhausen, toczącym się w radzieckim sektorze Berlina przed trybunałem wojennym, prokurator zażądał dla wszystkich 16 oskarżonych „Wachmanów" kary śmierci. Przewód sądowy ustalił, że wskutek bestialskiego traktowania jeńców 100.000 poniosło śmierć. Z obozu wywożono codziennie przeciętnie 600 ciał. Były liczne wypadki mordowania jeńców za pomocą żelaznych sztab.

BERLIN. W Berlinie rozpoczął się proces przeciwko niejakiej Helenie Schwarzel której akt oskarżenia zarzuca wydanie w ręce gestapo d-ra Karola Goerdlera, wmieszanego w sprawę spisku przeciwko Hitlerowi. Oskarżonej grozi kara śmierci.

Za ROK wybory w SZWECJI

Opozycja rozpoczęła już kampanię!

Sytuacja polityczna w Szwecji interesuje już chociażby dlatego, że kraj ten stanowi kluczową pozycję między Anglią, Kontynentem i Zw. Radzieckim. Obecny układ polityczny w parlamencie szwedzkim utrzyma się do października przyszłego roku, kiedy to nastąpi rozpisanie nowych wyborów. Wybory w Szwecji odbywają się co 8 lat. Wprawdzie Pierwsza Izba jest wybierana co dwa lata, jednakże nie ma ona większego wpływu na ustawodawstwo i politykę kraju. Spełnia ona podobną rolę w Szwecji jak Izba Lordów w Wielkiej Brytanii lub nasz dawny Senat. Nowe wybory w 1948 r. będą ważnym wydarzeniem politycznym dla tego kraju. Widać to choćby po tym, że partie opozycyjne już rozpoczęły propagandę wyborczą, atakując na każdym odcinku obecny rząd socjalistyczny.

Podział mandatów w obecnym Sejmie przedstawia się następująco: partia rządząca — socjaliści — ma 115 posłów, czyli połowę wszystkich mandatów, popierający socjalistów — ludowcy mają 35 posłów, komuniści, którzy solidaryzują się w wielu akcjach z rządem mają 15 posłów. Opozycja, tj. liberałowie, posiadają 26 mandatów i skrajna prawica — tzw. Höger — 39 mandatów. Na czoło obecnej kampanii wysuwają się liberałowie. Bodźcem do ożywionej akcji są ich sukcesy w jesiennych wyborach do ciał komunalnych w wielu miastach szwedzkich oraz niedawne zwycięstwo elementów mieszczańskich w wyborach komunalnych w Norwegii. Jednakże te nadzieje mogą zawieść. Należy tu przypomnieć sytuację Wielkiej Brytanii, w której w wyborach gminnych zwyciężyli konserwatyści a przecież w wyborach sejmowych przygniatające zwycięstwo odniosła Partia Pracy.

Szwedzcy liberałowie „orientują się na zachód". Dlatego też tak ostro występują za rewizją niektórych umów handlowych m. in. z Polską i ze Zw. Radzieckim. Pod ich to naciskiem rząd socjalistyczny zdecydował się wreszcie na podjęcie pożyczki amerykańskiej, przyznanej jeszcze przed rokiem. Jeśli weźmie się pod uwagę dużą infiltrację amerykańskich kapitałów i amerykańskich towarów na półwysep skandynawski, to wstrzemięźliwość rządu szwedzkiego wobec przyjęcia amerykańskiej pożyczki staje się aż nadto zrozumiała.

Skrajna prawica „Höger" nie może liczyć — według zapewnień bezstronnych obserwatorów — na powiększenie swojego stanu w parlamencie. Nie ulega wątpliwości, że pozycja socjalistów szwedzkich — podobna do pozycji angielskiej Labour Party — jest nadal silna. Socjaliści mają nieograniczony prawie wpływ na obecną politykę kraju i nawet najlepsza propaganda i niewątpliwe trudności gospodarcze nie są w stanie odebrać im popularności i dać przewagi innemu stronnictwu.

Zgrzyty

Pomysł do opatentowania

Nasz korespondent włocławski nadesłał do redakcji w dniu dzisiejszym notatkę następującej treści:

„Na początku października br. jedna z księgarń włocławskich otrzymała zamówienie na książki dla Katolickiego Urzędu Parafialnego w Wołczynie, powiatu kluczborskiego. Zamówienie zostało wykonane i jednocześnie z listem zawiadamiającym paczka z książkami została w dniu 6 października rb. wysłana pod wskazany adres".

„List widocznie został doręczony bowiem nie wrócił, natomiast paczka w dniu 28 bm. wróciła z następującym charakterystycznym dopiskiem: „Wołczyń 22. 10. 1947 r. Nie doręczono. Adresat został wysiedlony do Niemiec".

Jak nas informuje nasz korespondent, dopisek urzędu pocztowego w Wołczynie (ściślej funkcjonariusza tego urzędu) musi wywołać zrozumiały humor... Wszystkiego można się spodziewać, ale żeby wysiedlono do Niemiec cały Katolicki Urząd Parafialny, to już przechodzi najśmielsze pomysły. Zdolność tworzenia takich pomysłów jest chyba tylko właściwa funkcjonariuszowi urzędu pocztowego w Wołczynie.

Należałoby ją opatentować!

A. Jaw

PISARZE RADZIECCY wśród dziennikarzy POLSKICH

Ilia Erenburg mówi o Ameryce

WARSZAWA (PAP) Bawiący w Warszawie pisarze radzieccy spotkali się w centralnym klubie Towarz. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej z dziennikarzami polskimi i w ciągu blisko 3-ch godzin odpowiadali na bardzo liczne pytania przedstawicieli prasy polskiej. Poeta białoruski Piotr Browka opowiadał o młodej literaturze swego kraju, której bujny rozkwit przypada na okres po Rewolucji Październikowej.

Paweł Tyczyna mówił o starych związkach między literaturą polską i ukraińską, o przekładach z literatury polskiej na język ukraiński, które datują jeszcze od 17-go wieku.

Erenburg opowiada m. in. o swych wrażeniach z Ameryki. Powszechne zainteresowanie dla tego kraju — jest zainteresowaniem szczególnego rodzaju — mówi on. Ludzie zaczynają interesować się Ameryką jako krajem, z którego może przyjść nieszczęście. Znakomity pisarz, który niedawno wrócił z Ameryki opowiada wstrząsające rzeczy o rasizmie w Ameryce, który osiąga stopień b. bliski hitleryzmowi. W pamięci wszystkich obecnych utkwiło głęboko opowiadanie o sędzim amerykańskim, który skazał na śmierć młodego Murzyna, mimo przekonania o jego całkowitej niewinności i który tłumaczy obrońcy tego Murzyna, że krzesło elektryczne trwa tylko 5 minut, a jeśli sąd zwolni oskarżonego, to czeka go i tak cały dzień tortur, a pod koniec dnia oblanie benzyną i spalenie. Erenburg dodaje, że o procesie tym, jednym z wielu procesów — opowiadał mu obrońca nieszczęśliwego skazańca.

Kto chce — niech wierzy...

Sensacyjne PRZEPOWIEDNIE

sławnego astrologa francuskiego

Zamach na Auriola - Żałoba w Anglii - Trzęsienie ziemi w Persji - Epidemia na Kontynencie - Ważne zmiany w polityce USA

Nikt otwarcie nie przyznaje się, by przywiązywał jakąkolwiek wagę do przepowiedni, ale na ogół każdy chętnie czyta o tym, co przepowiadają nam astrologowie na najbliższą czy nawet dalszą przyszłość.

Zapoznamy więc czytelników z przepowiednią astrologa francuskiego Maurice Privat, który w gwiazdach nie spostrzegł widma zbliżającej się rzekomo wojny. Przepowiednie ogłosił p. Jean Prasteau w „Liberation".

Privat jest astrologiem, który wyrobił sobie „nazwisko" przepowiedzeniem w latach ubiegłych, pewnej liczby wielkich katastrof i pomyślnych wydarzeń. Mówią, że przepowiedział Anschluss, tragiczną śmierć króla belgijskiego Alberta I, i koniec Hitlera. Miał nawet przewidzieć datę końca ostatniej wojny Privat opracował szereg przepowiedni na ostatnie miesiące roku 1947 i pierwsze miesiące roku 1948 „lat wielkich przemian." Według tych przepowiedni, w październiku i listopadzie, dojść ma do poważnych i krwawych zamieszek i wybuchnąć mają niebywałe skandale sądowe. Astrolog wyjaśnia że prezydent Auriol zrobiłby dobrze, wystrzegając się zamachu... W jesieni 1947 r. nastąpi reforma finansów pojawią się nowe banknoty i nastąpi znaczne polepszenie warunków życia robotników i urzędników. Za granicą widzi P. Maurice Privat wielką żałobę w Anglii i trzęsienie ziemi w Persji.

Dalsze przepowiednie słynnego astrologa dotyczą okresu począwszy od 12 grudnia. Francuski minister finansów w tym czasie będzie miał kłopoty osobiste. W Stanach Zjednoczonych dojdzie do poważnych rozruchów społecznych i nastąpią liczne wypadki samolotowe. W Anglii zapanuje dostatek. Nastąpi także być może koniec gen. Franco, podczas gdy z drugiej strony planety Indie zaznają serii katastrof.

Poczynając od 11 stycznia Unia Francuska będzie miała kłopot z epidemią grypy. Byłoby rozsądnie już obecnie przygotować sobie ciepłe szale i moc chusteczek do nosa. Katastrofy samolotowe będą miały miejsce nadal w Stanach Zjednoczonych podczas gdy w Związku Sowieckim podpisywane będą ważne traktaty a Anglię nawiedzi fala zbrodni.

Po 18 lutego 1948 r. zajdą poważne wydarzenia m. in. w Stanach Zjednoczonych nastąpią ważne zmiany polityczne.

Kto chce niech wierzy!

Zza kulis polityki brytyjskiej

Churchill chciał zawrzeć odrębny pokój z Japonią

PARYŻ (AT) „La Marseillaise" wydrukowała sensacyjną wiadomość o tym, że był moment w czasie wojny, gdy Churchill chciał zawrzeć odrębny pokój. Było to w r. 1942, gdy sytuacja na frontach wojennych była tragiczna, gdy wojska niemieckie przekroczyły Don, a w Afryce Rommel dochodził do El Alamein, zaś na Dalekim Wschodzie padł Singapore. Wówczas to, według informacji pisma francuskiego, Eden nawiązał na polecenie Churchilla kontakt z ambasadą japońską w Madrycie i zaproponował zawarcie odrębnego popoju z cesarzem Hirohito. Anglia zaproponowała odstąpienie Japonii Chin północnych wzamian za co Japonia miała jej zwrócić Singapore wraz z półwyspem i całe Malaje. Inicjatywa rokowań miała wyjść z Tokio.

Jak informuje dalej „La Marseillaise", Japończycy odrzucili propozycję angielską, gdyż upojeni byli swoimi zwycięstwami. Poseł Nagano, który był zwolennikiem zawarcia obrębnego pokoju z Anglią, został z polecenia gen. Tojo zamordowany.

W ten sposób militaryzm japoński uratował Anglię przed hańbą odrębnego pokoju — sugeruje pismo francuskie.

ADAM CZEKALSKI 27

Wschód się pali

POWIEŚĆ

— Czy można wiedzieć, gdzieście się państwo poznali?

— Nie pamiętam już dzisiaj dokładnie, ale w każdym razie nie na terenie Azji. O ile mnie pamięć nie zawodzi, miało to miejsce w Paryżu w czasie mojej tam bytności.

— Ach, w Paryżu! Pan zna dobrze Paryż? Prawda, ładne miasto — metropolia świata, jak z dumą o swej stolicy powiadają Francuzi

— Nie jestem Francuzem, więc mi to jest obojętne, ale Paryż osobiście bardzo lubię.

— A nie wie pan, w jakim celu panna Berthier przybyła tutaj, na teren Chin?

— Najlepiej chyba odpowiedziałaby na to pytanie pana ona sama

— Możliwe, możliwe, ale, sądzę, i panu nie jest chyba to tajne?

— Nie interesowałem się nigdy tą sprawą.

— Czy być może? To dziwne. Wszakże pannę Berthier uważa pan za swoją narzeczoną. Jakżeż to więc dziać się może, aby się pan jej przeszłością nie interesował?

— Dla mnie kobieta i jej przeszłość zaczyna się, od chwili, gdy ja się nią osobiście zainteresuję. Co było wtedy, kiedy ja jej nie znałem, nic mnie nie obchodzi.

— Bardzo ładna i szlachetna zasada, ale nie radzę, żeby była zbyt praktyczna. Z kobietami, które zbyt wiele krecą się po szerokim świecie, zwłaszcza z takimi, które przebywają na terenie Azji w celach niewiadomych, trzeba być bardzo ostrożnym.

— Zbytek zainteresowania moimi sprawami, kapitanie.

— O, niech się pan na mnie nie obraża, nie chciałem pana dotknąć.

— Nie obrażam się, ale nie życzę sobie przyjmować od pana żadnych uwag. Jeśli mi pan dobrze życzy, jak to słyszałem, zechciej mnie pan uwolnić z tego bezprawnego więzienia.

— Niestety, mister Thompson, temu życzeniu pana nie jestem w stanie zadość uczynić. Mogę tylko okazać panu pomoc w innych sprawach, a co do uwolnienia, moja moc staje się zbyt nikła.

— Ha, w takim razie nie mamy obaj nic więcej do gadania.

— Dlaczego? Jedno drugiemu nie przeszkadza. I proszę mi wierzyć, że nie stanie się panu nic złego. To tylko mała ostrożność. Pan rozumie: wojna, a ta rządzi się specjalnymi prawami.

— Pańska wojna o tyle mnie tylko obchodzi, o ile dostarcza mi ona materiału dziennikarskiego, a poza tym nie interesuję się nią wcale. Nie rozumiem zatem, jakim prawem dokonał pan, czy pańscy satelici napadu na mnie i uwięzili mnie. Uprzedzam pana, że rząd mój upomni się o mnie i upomnienie to poprze całą swoją powagą wielkiego mocarstwa.

— Potrafimy się jakoś wytłumaczyć, panie Thompson. Poza tym — nie wyrządzamy panu żadnej krzywdy. Pewna lekcja należała się panu od dłuższego czasu, więc ją musiał pan otrzymać. Ale od tej chwili niczego panu nie zbraknie i nic złego pana nie spotka. Jedno tylko może będzie dla pana zbyt przykre, a mianowicie: przymusowe miejsce pobytu, jakie zostanie mu wyznaczone, ale na niczym innym zbywać panu nie będzie.

— Nie dbam o wygody, choćby najbardziej komfortowe, ale żądam od pana kategorycznie i po raz ostatni zwolnienia mnie z aresztu.

Kapitan rozłożył bezradnie ręce.

— Niestety, mister Thompson — to już nie pozostaje w mojej mocy. Jeśli jednak zechce mnie pan posłuchać, jeśli zechce pan być człowiekiem rozsądnym i rozumnym, znajdzie się pan jeszcze dzisiaj na wolności.

— Ciekaw jestem, co pan rozumie przez rozsądek i rozum?

— Nic specjalnie nadzwyczajnego. Otóż, jeżeli pan nam powie, z kim ostatnimi czasy panna Berthier się spotykała, z kim jest zaprzyjaźniona i co robiła pewnej ciemnej nocy w domku nad rzeką Jang-Tse-Kiang, gdzie popełnił samobójstwo jeden z Japończyków, będziemy mogli nawet pana zwolnić

Thompson słuchał pilnie, bo wzmianka o samobójstwie Japończyka i bytności tam Danieli, zainteresowała go bardzo. Nie okazał jednak po sobie tego, ale udał, jakoby wiadomości te były mu najzupełniej obojętne. Powiedział nawet:

— Wyjaśniłem już panu, że mnie sprawy kobiece interesują dopiero wtedy, gdy ja osobiście daną niewiastą się interesuję, o poza tym, tak samo dobrze i z tym samym skutkiem mógłby mnie pan pytać o życie na Marsie i ustrój polityczny tego państwa, o ile takie tam się znajduje.

— Pańskie słowa, przetłumaczone na zrozumiały język oznaczają odmowę, czy tak?

— Wcale niezle to sobie pan przełożył. Gdybym nawet wiedział cokolwiek o tych sprawach, o które mnie pan zapytuje, zaręczam, że tak samo nic bym panu nie powiedział.

— Odmawiając, naraża pan nie tylko siebie, ale także i pannę Berthier, którą pan kocha.

— Moja miłość do mnie należy i bardzo pana proszę, abyś nie poruszał w naszej rozmowie tego momentu.

— Niestety, nie da się to uniknąć

— Dlatego lepiej nie mówmy w ogóle. Jest mi, ostatecznie, najzupełniej obojętne, co pan ze mną zrobi. Jeżeli nawet zginę, dziura w niebie z tego powodu nie powstanie, a pomści mnie mój rząd.

— Szkoda pana młodego życia, szkoda życia panny Berthier — taka urocza kobieta!

— Kapitanie, proszę — skończmy tę rozmowę.

— O ile pan sobie tego życzy, zastosuję się do tego. Jestem gotów udzielić panu paru dni do namysłu i rozważenia mojej propozycji. Powtarzam ją jeszcze raz: o ile pan powie nam szczerze i bez obłudy, z kim panna Berthier w ostatnich czasach przebywała, kto jest jej protektorem i jaką rolę odegrała w samobójstwie pewnego Japończyka z samotnego domku, włos z głowy panu nie spadnie.

— Dobrze, dobrze, niech pan czeka cierpliwie, a może kiedyś namyślę się dać panu właściwą odpowiedź. Tymczasem będzie mi miło, o ile będzie pan na tyle uprzejmy, aby mnie zostawić samego. Pragnę bowiem przespać się nieco, jestem pańskimi uprzejmościami ogromnie zmęczony. Zatem dowidzenia, kapitanie.

— Dobranoc. Niech pan wypocznie, a pewnie i umysł pański inaczej zacznie pracować.

— Niech pan ma nadal tę nadzieję.

XIII.

DANIELA SŁUCHA BAJKI

Kapitan z ekspresu mandżurskiego nie skłamał, mówiąc Fryderykowi, że Daniela znajduje się o kilka pokoi dalej. Kiedy bowiem wyniesiono Thompsona z podziemi i zaprowadzono go do całkiem przyzwoitego pokoju, Daniela nie na długo została sama. Niebawem bowiem zjawili się i po nią dwaj ludzie, którzy ją rozpętali ze sznurów i wynieśli gdzieś na górę. Tutaj umieścili ją w przyzwoitym pokoju i zostawili samą.

ZA KULISAMI

Teatr, który krzyczy

WYSOKIM POZIOMEM ARTYSTYCZNYM i najgorszymi warunkami technicznymi

Niedyskrecja z garderoby artystki — „KSANTYPA" nie jest Ksantypą — Sztuka znieważa — Na kilkudziesięciu metrach kwadratowych — Podsycamy nadzieję

Bydgoszcz, w październiku

Warunki w jakich pracują obecnie teatry polskie, naprawdę nie należą do najlepszych. Otacza je troską Ministerstwo Kultury i Sztuki, zasilają subwencjami wojewódzkie wydziały kultury i sztuki, zasilają zarządy miejskie. Znajdują dyrekcje teatrów poparcie zw. zawodowych i pełne uznanie (najcenniejsze) sfer by walców, uznanie wyrażające się nie tylko wpływem z pełnopłatnych biletów, ale i uznaniem moralnym, opierającym się na właściwej ocenie wielkiego wysiłku artystów i zespołu pracowników technicznych teatru.

Wszystko to jednak nie wystarcza. Nie wystarcza zwłaszcza w tych miastach, w których ślad cofających się w popłochu wojsk hitlerowskich znaczył się pożogą. Takich miast w Polsce jest kilka. Jest takim stołeczna Warszawa i szereg innych miast teatralnych, w których nie pozostał ani jeden „prawdziwy" gmach teatralny, w których wobec tego Melpomena korzystać musi z gościny w budynkach, w najlepszym razie odpowiadających warunkom stawianym przez prowincjonalne zespoły amatorskie.

Jednym z takich miast jest Bydgoszcz. Wybieramy ją dla zaglądnięcia za kulisy teatralne i wybieramy właśnie dlatego, że „Obrona Ksantypy" Ludwika Hieronima Morstina, wymagająca obszernej sceny, licznego i dobrego zespołu, odniosła tak bardzo zasłużonę sukcesy w jednym z teatrów „z prawdziwego zdarzenia" w Krakowie.

* * *

Bydgoski Teatr Miejski jest w tym szczęśliwym położeniu, że posiada doskonałe kierownictwo w osobie dyr. Wilama Horzycy, dobrze wyrównany zespół artystyczny i „teatralną" publiczność", ale i w tym nieszczęśliwym położeniu, że — niestety — nie posiada gmachu, odpowiadającego potrzebom i ambicjom zespołu teatromanów i miasta.

ZA CHWILĘ ODEZWIE SIĘ GONG

Tylko cienka kurtyna dzieli scenę od widowni. Słusznie więc prawie bez szelestu pracownicy techniczni wykańczają dekoracje. Za chwilę odezwie się gong. Ktoś gdzieś przymocowuje ostatnią „szpajcę", „mistrz reflektorów" reguluje nasilenie świateł i ich harmonijną grę, bacząc by punkt przecinania się kolorowych reflektorów znalazł się w tym samym miejscu w którym był wczoraj. Inspicjent p. Rominkiewicz pilnie, z zegarkiem w ręku stwierdza, czy wszyscy ci, którzy w pierwszej scenie znajdą się na planie, są już gotowi...

Tymczasem w garderobie pań (tak! w jedynej garderobie, bo Teatr Miejski w Bydgoszczy mieści się dziś w maleńkiej, prowizorycznie przystosowanej do potrzeb teatru sali) „Ksantypa" (Celina Klimczakówna) jest już „gotowa": kreseczki ołówkiem, pomadka i szereg innych, znanych tylko artystom i fryzjerowi szczegółów oraz strój z epoki Sokratesa, uczynił z niej... Ksantypę. Ale w tej chwili jest ona jeszcze... Celiną Klimczakówną. Jeszcze przecież... znajduje się w garderobie.

ROZMOWA Z „KSANTYPĄ"

Śpieszymy się. Za chwilę inspicjent przerwie naszą rozmowę.

Podziwiamy więc subtelność „Ksantypy", pytamy i otrzymujemy odpowiedzi.

Celina Klimczakówna rozpoczęła karierę w Krakowie, pod dyrekcją Frycza, potem zjeździła Wołyń, gdzie m. in. była „Dziewczyną z lasu" i „Szesnastolatką". W Lublinie ukochała rolę „Królowej przedmieścia", pracowała pod kierownictwem dyr. Bujańskiego, aby następnie przez rok próbować swych sił w... tańcu i znów powrócić do (tym razem) Osterwy. „Żeglarz" Szaniawskiego i „Dom otwarty", to sztuki, w których p. Celina poznała, że lepiej czuje się na scenie niż na estradzie.

Bydgoska „Ksantypa" jest za kulisami kobietą jak wszystkie inne Polki. Pełną wdzięku i czarującą pięknymi, ogromnymi oczami.

KORDOWSKI

Maleńka scena, posiadająca głębię zaledwie sześciu metrów nie pozwala na przedostanie się na drugą stronę sceny inną drogą niż przez zapadnię. Tło sceny bowiem, której dekorator T. Kalinowski nadał złudzenie dużej głębi, wymalowane zostało... na murowanej ścianie.

Jesteśmy pomiędzy bocznymi kulisami. Stoimy obok dyżurnego strażaka. W odległości 6 m (to już przeciwna strona sceny), na stopniu podwyższenia komnaty leży leniwy Tyreusz, sługa filozofa Sokratesa — świetny aktor Jerzy Kordowski. Żyje swą rolą i jest teraz prawdziwym Tyreuszem, jakim go uczynił Morstin.

Przywodzimy sobie na pamięć to, co o nim wiemy, że obok Lochmana jest najstarszym w zespole aktorem. Że droga jego rozwoju artystycznego i coraz większych sukcesów, rozpoczęta w r. 1917, to Warszawa, Radom, Lublin, Warszawa, Toruń, Poznań, Lwów, Warszawa, Lwów, że gdy przeciwne losy nie pozwalały mu służyć sztuce, Kordowski był najlepszym żołnierzem, kiepskim bednarzem, buchalterem, ogrodnikiem itp., aby potem w oczyszczonym już z Niemców Lwowie grać w upaństwowionym teatrze polskim, a później przez Katowice i Kraków dotrzeć do Bydgoszczy. Znamy już znakomitego aktora jako „Dulskiego" w „Szelmostwach Skapena" i poznajemy dziś jako „Tyzeusza".

TUTAJ DZIEJĄ SIĘ „CUDA"

To, co opowiadał nam zastępca dyrektora — ceniony aktor Stefan Drewicz, co opowiadała nam znana reżyserka Gustawa Błońska o trudnościach w wystawieniu sztuki godnej ambicji kierownictwa, reżyserii, artystów i publiczności w warunkach takich, jakimi dziś dysponuje Bydgoszcz, jest najistotniejszą prawdą.

Na scenie znajduje się w tej chwili czterech czy pięciu pracowników technicznych. Trzeba zachować się cichutko, nie wolno przeszkadzać w gorączkowej pracy drugiemu. A jednak: wykonać trzeba swe obowiązki w terminie i beznagannie.

Ktokolwiek kiedykolwiek znalazł się już za kulisami prawdziwego teatru, nie widział „cudów" jakich dokonuje się w gmachu teatru bydgoskiego, dysponującego kilkunastu kwadratowymi metrami sceny, taką samą ilością metrów kwadratowych garderób artystów, żadną stolarnią, żadną rekwizytornią, żadną malarnią (pomieszczono je gdzieś tam... kto wie, może na rogatkach miasta). A jednak żyje tutaj prawdziwa sztuka, a jednak talent, zapał i niezłomna wola pokonuje te trudności. Pokonuje je, bo aktor żyje sceną i dla sceny, a pracownik techniczny teatru zamieniłby swe miejsce pracy tylko pod warunkiem, zdobycia możliwości pracy w prawdziwym gmachu teatralnym.

Fragment z trzeciego aktu przedstawienia „Obrona Ksantypy" L. H. Morstina w teatrze bydgoskim. Celina Klimczakówna w roli Ksantypy i Józef Kondrat jako Sokrates. *Foto — Pilichowski*

PODSYCAMY NADZIEJĘ

Żywe oklaski dochodzące z wypełnionej widowni przeznaczone są dla „Sokratesa"". Istotnie Józef Kondrat tańczył wspaniale. Po co? — zapyta ktoś — gdy widownia mieści tylko 400 foteli, gdy otrzymałby oklaski 2000 rąk za ten sam taniec wykonany wobec tysiąca publiczności? Bo to jest Kondrat! Kondrat — aktor wielkiej miary, artysta, który w tej chwili — bez względu na wielkość widowni jest... „Sokratesem".

* * *

Dialog Arystodemosa (Mieczysław Wielicz) z Agatonem (Stefan Drewicz) i wspaniała końcowa scena... Ksantypy z Sokratesem, w której Ksantypa z całą pewnością nie jest „Ksantypą" — tą z przysłowia, lecz kobietą i żoną — kończy spektakl. Zasuwa się kurtyna. Przedstawienie skończone. Jutro znów zobaczymy „Obronę Ksantypy". Znów tych samych, pełnych zapału aktorów, demonstrujących swe artystyczne zdolności na prymitywnej scenie wobec publiczności, która wstydzi się, że nie może dać Sztuce i aktorom warunków, jakich im potrzeba.

Opuszczamy kulisy Teatru Miejskiego w Bydgoszczy z przekonaniem, że w porównaniu z Krakowem sukces „Obrony Ksantypy" w Bydgoszczy jest tym większy, że odniesiony na scenie i w warunkach dziesięciokrotnie i stokrotnie gorszych, niż w Krakowie. Wraz z aktorami i publicznością podsycamy w sobie nadzieję, że następny sezon rozpoczniemy w gmachu teatralnym z „prawdziwego zdarzenia". Że zbuduje go ofiarność społeczeństwa, fundusze z różnych wydziałów i ministerstw. Podsycamy nadzieje, które się ziszczą.

Murski.

NIEBORÓW skarbem narodu

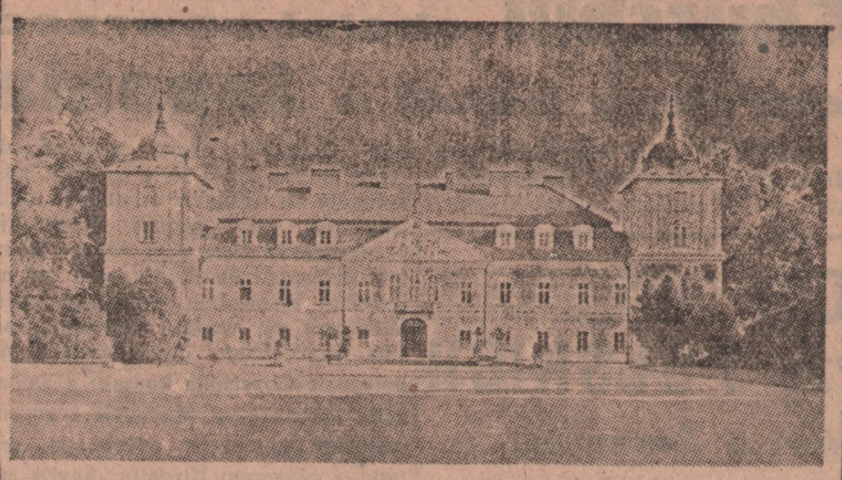

Nieborów — Fronton pałacu

Jak już donosiliśmy, słynny majątek Radziwiłłów — Nieborów stał się dzisiaj własnością całego narodu. Nieborów — w dokumentach Neyborów, historią swego powstania sięga XV wieku (1451 r.). Początkowo należy do Nieborowskich. W końcu XVI wieku przechodzi na własność Tarnowskich. W r. 1690 nabył Nieborów prymas Radziejowski. Następnie przechodzi Nieborów kolejno do Towiańskch, Lubomirskich, Łochockich i Ogińskich. Kasztelan dobrzyński — Łochocki w latach 1736 — 1766 wykopuje specjalny kanał upiększający park. W r. 1744 nabył Nieborów miecznik litewski — ks. Michał Radziwiłł, którego żona Helena z domu Przeździecka zapragnęła prześcignąć Izabelę Czartoryską i założyła przepiękny park. Do Nieborowa sprowadzono pomarańczarnię z Drezna. W porównaniu z planem z r. 1775, dzisiejszy park nieborowski wykazuje niewielkie różnice.

Park w Nieborowie

KAFLE KAFLE
CENTRALA KAFLI
BUDOWA PIECY 01238
WIKTOR WEBER
POZNAŃ, PRZEMYSŁOWA 2. TEL. 45-39

Delegatura P. C. H. w Bydgoszczy
poszukuje 01193
wykwalifikowanych
ekonomistów-handlowców
Oferty wraz z odpisami świadectw należy składać w Sekretariacie Delegatury w Bydgoszczy, ul. Lipowa nr 1, pokój nr 6, parter

Kursy kierowców samochodowych
„STER"
Związku Zawodowego Transportowców R. P. Oddział Automobilistów
GDAŃSK - WRZESZCZ, ul. Grunwaldzka 25
Telefon 411-74. Zapisy przyjmuje się codziennie od godz. 9—18-tej
01251

Wytwórnia Konfekcji Damskiej i Bielizny
J. BURCHART i S-ka
BYDGOSZCZ, Ul. Jezuicka 7 Tel. 10-27
Poleca oraz wykonuje na zamówienie:
Sukienki, Blezery, Komplety wełniane, Szlafroki, Bluzeczki oraz Bieliznę Damską-Męską (01239

Skrzypczak, Poznań
Kwiaciarnia ul. Armii Czerwonej 1 telefon 24-72
Zakłady Ogrodnicze 01234 ulica Miła 22 telefon 37-41
Obsługa fachowa i rzetelna

Sprzedam od 1. I. 48 (01252
sklep towarów kolonialnych i delikatesów w dużym mieście powiatowym na Pomorzu Gdańskim. Najlepsze położenie handlowe miasta, z największą ilością rejestrowanych konsumentów (karty żywnościowe), największy na miejscu. Ewentualnie wezmę wspólnika Tylko wybitni fachowcy tej branży z odpowiednim kapitałem mogą się zgłosić pod „Egzystencja pewna". Biuro ogłoszeń prasowych Józef Lipski Sopot Grunwaldzka 36a

Przedstawicieli
na Śląsk — Pomorze
poszukuje
Wytwórnia Cukrów i Czekolady
„KRYSTYNA"
GORZÓW WLKP.
01227 Obotrycka 13a — tel. 292

Kalendarzyk

Piątek, 31 października 1947 r.
Katolicki: Lucylli.
Słowiański: Godzimierza.

BYDGOSZCZ

Oddział miejscowy dla prenumeraty i ogłoszeń: Jagiellońska nr 2 (Pod Arkadami, tel. 24-29)

Czynności pow. władzy adm. ogólnej

(a) Jak się dowiadujemy wszelkie czynności powiatowej władzy administracji ogólnej wykonuje na terenie miasta Bydgoszczy wydział pow. władzy adm. og., Nowy Rynek 1, za wyjątkiem spraw: wojskowych, przemysłu i handlu, aprowizacji, zdrowia i weterynarii, dla których istnieją oddzielne wydziały.

Z notatnika reportera

(a). **Kieszonkowiec w sklepie.** Podczas zakupów dokonywanych przez mieszkankę ul. Stepowej 3 m. 2 Łucję Świątkowską, w jednym ze sklepów przy ul. Stepowej, skradziono jej w niewyjaśniony dotąd sposób 500 zł.

(a). **Lekkomyślność i jej skutki.** U Antoniny Grysiowej zam. przy ul. Niziny 43 m. 1, przebywał przez jedną dobę nieznany jej bliżej chłopiec, nazwiskiem Krawczyk. Opuściwszy mieszkanie, Krawczyk ukradł kilka cennych sztuk garderoby oraz obuwia i zbiegł.

(es) **Dania leży na półwyspie Jutlandzkim.** O powyższej prawdzie niewiedział Józef Ulatowski zam przy ul Śluzowej 14 U. wierząc, że ludzie u nas są tak uczciwi, jak w Danii, pozostawił rower przed sklepem spółdzielni skór przy ul D'ugiej 56 Oczywiście rower znikł, a Ulatowski przekonał się, że co kraj to obyczaj O tym samym przekonał się również Karol Liberda (Dworcowa 31/7), który w podobny sposób stracił rower, pozostawiony przed gmachem poczty głównej.

Sport

Drużynowe mistrzostwa Polski w szachach

BYDGOSZCZ (a) Dnia 3 listopada rozpoczynają się w Łodzi drużynowe mistrzostwa Polski w szachach. W skład drużyny Pom. Okr. Zw. Szachowego wchodzą: Jurkiewicz, Kowalski i Szapiel z Bydgoszczy, Gaworski z Włocławka, Czerniaków z Torunia, Chybicki i Nowacki z Inowrocławia. Kierownikiem drużyny jest mgr Kulla.

„Zryw" (Toruń) — „Gwiazda" w boksie

BYDGOSZCZ (a) Zapowiedziane na sobotę 25 bm. zawody bokserskie pomiędzy wyżej podanymi zespołami zostały z powodu wspólnego terminu z meczem „Gryf" — „Zjednoczenie", przesunięte na piątek 31 bm.

Przypominamy, że zawody te odbędą się w sali ZWM przy ul. Marcinkowskiego 3. Drużynie toruńskiej która wystąpi w składzie: Janicki, Czarnecki, Szczepaniak, Pękała, Urtnowski, Zdrojewski, Jaroszewski i Zielazkowski przeciwstawi drużyna „Gwiazdy" zawodników, którzy zyskali sobie już uznanie u znawców pięściarstwa. Od g. 18.30 odbędą się walki pokazowe wychowującego się narybku.

Mecz piłkarski „Brda" — „Gwiazda"

BYDGOSZCZ (a) W niedzielę, 2. 11. br. o g. 14 na stadionie miejskim oglądać będziemy derby bydgoskie. Drużyna Brdy wystąpi w tym meczu już w komplecie. Drużyna Gwiazdy, która ostatnio przegrywała fatalnie, wystąpi w nowym składzie. Już w ostatnim meczu z GKS'em, wykazała Gwiazda, że stać ją na lepszy skład. Wynik do przerwy 2:2 był właściwym odzwierciedleniem meczu. Po przerwie Gwiazda grała w 10-kę z powodu kontuzji Grylewicza. Nadto dodać należy, że bramkarz „Gwiazdy" dwukrotnie został zniesiony z boiska.

W przedmeczu niedzielnym grają o g. 12 Wicher i Gwiazda II. a o g. 10.30 juniorzy Gwiazdy z juniorami Partyzanta.

PRN wyklucza ze swych szeregów radnych PSL

i wyraża votum zaufania dla starosty pow. Tadeusza Pawłowskiego

BYDGOSZCZ (re) W sali obrad Starostwa Powiatowego odbyło się wczoraj 35 z kolei posiedzenie PRN z udziałem nowego włodarza powiatu p. starosty Tadeusza Pawłowskiego. Posiedzenie zagaił i przewodniczył mu radny Maćkowski. Z kolei nastąpiło ślubowanie nowych członków Rady pp. Markuna, Główczyńskiego i Skoneckiego.

WYKLUCZENIE RADNYCH Z PSL

Po ślubowaniu wpłynął nagły wniosek stronnictw politycznych PPR, PPS SL i SD treści następującej: „W związku z tym, że przedstawiciele PSL-u stale występowali wrogo przeciwko Polsce Demokratycznej, co również potwierdza ostatnio fakt ucieczki ich wodza Mikołajczyka, — dla uniknięcia dalszego rozbijania myśli społeczeństwa polskiego na terenie pow. bydgoskiego, — kluby PPR, PPS, SL i SD na mocy art. 18 § 4 ustawy o radach narodowych zgłaszają nagły wniosek o wykluczenie z PRN w Bydgoszczy nast. radnych: M. Głowackiego, W. Koconia, Z. Szczygła i W. Skoczka". Wniosek ten został jednogłośnie uchwalony.

Następnie odczytano protokół z ostatniego posiedzenia. Przyjęto do wiadomości okólniki WRN w sprawie uaktywnienia rad i uczestnictwa w jej posiedzeniach oraz zatwierdzono zmianę składu osobowego społecznej komisji kontroli cen.

W związku z pismem PKOS wzorem lat ubiegłych, powołano pow. komitet „pomocy zimowej". W skład komitetu weszli pp. B. Zysk, (przedw., oraz Markun Gładyszewski, Trela i Ufniarz.

DZIAŁALNOŚĆ I PROJEKTY NA PRZYSZŁOŚĆ

Obszerne sprawozdanie ze swej działalności złożył i projekty na przyszłość przedstawił p. T. Pawłowski. Do ważniejszych punktów zaliczyć by należało uzyskanie kredytów na szkolnictwo. Z dotacji państw. uzyskano nast. kredyty: dla szkoły w Osielsku 500.000 zł, w Fordonie — 100.000 zł, Solcu Kujawskim — 100.000 zł, i dla gimnazjum w Koronowie 200.000 zł. Na rok 1948 uzyskano ponadto dla Osielska 1.500.000 zł. Z dotacji Wydz. Powiatowego wypłacono dla gimn. w Koronowie 100.000 zł i w Solcu Kuj. — 100.000 zł. Na przestrzeni 14 km. wyremontowano drogę Koronowo Bydgoszcz. Definitywnie załatwiono sprawę z wyrzyskimi kolejami pow. przez przedłużenie biegu pociągu do cukrowni w Nakle co przyniesie powiatowi w sezonie buraczanym 1.000.000 zł. Pow. linie autobusowe uzyskają w tym roku jeszcze dwa nowe autobusy. Zakup dwóch dalszych jest przewidziany. Na ukończeniu znajduje się budowa mostu w Byszewie na drodze pow. Wierzchucin—Koronowo. Poza tym — na skutek interwencji starosty — zostanie uruchomiona kuchnia ludowa w Solcu Kuj. Na cel ten uzyskano z funduszów państwowych na koszty remontu 40.000 zł, na zakup ziemniaków — 50.000 zł i kwotę 670 zł dla każdego podopiecznego. Na uruchomienie tejże kuchni z funduszów pow. udzielono kwotę 30.000 zł. Przewiduje się również uruchomienie domu opieki w Mąkowarsku z funduszów państw. przy ewtl. pomocy powiatu. W możliwie najbliższym czasie nastąpi doręczenie 800 aktów nadania ziemi z możnością wpisów hipotecznych.

WYNIKI AKCJI SIEWNEJ

Ze sprawozdania tegorocznej jesiennej akcji żniwnej wynika, że przy zasiewach pracowało w roku bież. 7,5 tys. koni i 13 traktorów nie wliczając tych, które znajdowały się w majątkach posiadanych przez Zarz Nieruch Ziemskich i Państw. Inst. GW. Zaplanowano do zasiewów jesiennych pod żyto 19.735 ha, zasiano 18 888 ha (96%), pod pszenicę 2.376 ha (wyk. w 100%) pod jęczmień 346 ha, (zas. 406 ha 119 %) pod rzepak 347, (zas 396 ha 116 %) Koniczyna zajmuje 1.969 ha oraz lucerna 449 ha. Dodatnim objawem jest fakt, przeprowadzenia racjonalnej zaprawy ziemi. Jeżeli chodzi o wykopki, to do dnia 14 bm wykopano kartofli 6 510 ha, (pozostało 2 322 ha) zaś buraków cukrowych — 722 ha, (zostało 1 447 ha). Przypuszczać należy, że dziś wykop buraków został już całkowicie zakończony.

Na marginesie sprawozdania z akcji siewnej dodać należy, że starosta pow wystosował pismo do zarządów gmin o konieczności stosowania pomocy sąsiedzkiej przy wykopkach.

VOTUM ZAUFANIA.

Przejrzyste i szczegółowe sprawozdanie starosty przyjęto oklaskami. Znamienny dla pracy starosty był fakt, że na wniosek jednego z radnych, rada wyraziła staroście votum zaufania, uchwalone przez aklamację i stwierdzające, że starosta pow stoi na wysokości zadania, wykazuje żywe zainteresowanie wszystkimi dziedzinami życia gospodarczego, społecznego i politycznego oraz że cieszy się zaufaniem społeczeństwa pow. bydgoskiego.

Bydgoski szpital miejski

chlubą całego Pomorza

BYDGOSZCZ (jaw). Obszerny, starannie opracowany referat pt. „Bydgoski szpital miejski na Bielawkach", wygłoszony w sali MRN przez dra A. Jędruszka, naczelnego lekarza szpitala miejskiego, zgromadził pokaźną liczbę słuchaczy.

Szpital bydgoski, jeden z największych i najnowocześniej urządzonych w Polsce, spełnia wielkie zadanie jako instytucja lecznicza i społeczna, dzięki ofiarnej pracy doświadczonych lekarzy, pielęgniarzy i personelu sanitarnego, którzy pracują z całym poświęceniem, świadomi swego powołania i obowiązków.

Przejęty przez władze polskie szpital, po dwu latach wytężonych wysiłków zespołu pracowników Zarz. Miejsk. i szpitala, poszczycić się może poważnymi osiągnięciami. Praca szpitala jest skoordynowana i zdyscyplinowana. Regulaminem objęci są tak lekarze, personel pomocniczy, jak chorzy i odwiedzający. Pozwala to na sprawne funkcjonowanie pracy na oddziałach i na zapewnienie koniecznego chorym spokoju. Każdy poszczególny członek załogi szpitalnej jest odpowiedzialny za należyte wykonywanie czynności na powierzonym sobie odcinku pracy.

W chwili obecnej szpital posiada 9 oddziałów z 565 łóżkami etatowymi. Personel sanitarny tworzą: 11 lekarzy ordynatorów, 17 asystentów, pielęgniarski składa się z 176 osób, a administracyjno-gospodarczy z 312 osób.

Duży ten szpital zaopatrzony jest w aparaty Roentgena i posiada oddziały: roentgenoterapeutyczny, fizykoterapeutyczny itp. oraz laboratoria: analiz lekarskich, histopatologiczne, badania przemiany materii podstawowej i elektrokardiograf — jedyny tego rodzaju w Polsce. Apteka szpitalna, z której korzystają wszystkie szpitale miejscowe, jest zaopatrzona we wszelkie podstawowe leki. Prawdziwym dobrodziejstwem dla chorych i personelu jest biblioteka, zaopatrzona w przeszło 700 tomów wartościowych książek.

Budżet szpitala w bież. roku wynosi 56.941.000 złotych. Dochód jego opiera się na wpływach za leczenie chorych, opłaty laboratoryjne i udzielanie pomocy w nagłych wypadkach. Deficyt szpitala pokrywa Zarząd Miejski oraz dotacje Ministerstwa Zdrowia.

Bydgoski szpital miejski wykazuje stały rozwój i jest chlubą nie tylko naszego miasta, lecz całego Pomorza.

Środy literackie

Czerny o poezji francuskiej

65 Środa Literacka została poświęcona nowszej poezji francuskiej Anna Ludwika Czerny znana poetka, autorka „Antologii liryki francuskiej", i licznych przekładów zamieszczonych w „Zdroju", „Skamandrze" i innych czasopismach literackich, odczytała szereg własnych przekładów, których recytacje poprzedziła krótkim wstępem o przedwojennej poezji francuskiej, dzieląc ją na rewolucyjną i ewolucyjną. Rewolucjoniści cechuje plastyczny dynamizm oraz tendencje do związku z życiem i światem, do zachłannego podziwu piękna rzeczywistości. Ewolucjoniści natomiast ciążą ku muzyczności słowa, starając się o przeniknięcie tajemnic bytu Stąd płynie ich metafizyczność i intelektualizm Współczesna poezja francuska przybiera postawę par excelence odkrywczą, kładzie nacisk na wolność słowa, myśli i człowieka Rozbicie form wiersza i rewizję środków ekspresji zapoczątkował już Rimbaudt swoją alchemią słowa i Baudelaire, który starał się zatrzeć granice między sztukami Futuryści, kubiści, dadaiści i nadrealiści poczynili szereg eksperymentów nowatorskich nad rytmem, metaforyką i przejawami życia podświadomego Twórczość nadrealistów śmiało można nazwać poetycką psychoanalizą.

Prelegentka odczytała przekłady: z Aragona, Pawła Reverby, Pawła Valéry, Pawła Claudel, Maksa Jacoba, Jana Cocteau, Juliusza Superielle i innych Przekłady te były mistrzowskie pod względem stylu, rytmiki, metaforyki i zgodności z duchem oryginału. Anna Ludwika Czerny zapowiedziała swój drugi interesujący wieczór poezji francuskiej.

A. N.

Terminy wydawania

kart wymiennych, zaopatrzenia i odzieżowych „U"

(a) Wydz. Apr. m. Bydgoszczy podaje do wiadomości, że karty wym. i zaopatrz. na grudzień 47 r. wydawać się będzie od 3 listop. w Wydz. Apr. (Grodzka 25 pok. 6 b) według nast. kolejności ulic:

a) **karty wymienne przez prowadzących meldunki:**

dnia 3 i 4 11. br. ulice na lit. A, B C, D, E, F; dnia 5 i 6 11. ulice na lit.: G, H, I, J, K, L; dnia 7. i 8. 11. ulice na lit. Ł, M, N, O, P, R; dnia 10. i 11. 11. ulice na lit.: S, Ś, T, U, W, Z, Ż;

b) **karty zaopatrzenia przez prowadzących meldunki**

dnia 12. 11. 47 r. ulice na lit.: A, B, C, D, E, F; dnia 13. 11. ulice na lit.: G, H, I, J, K, L; dnia 14. 11. ulice na lit.: Ł, M, N, O, P, R; dnia 15. 11. ulice na lit.: S, Ś, T, U, W, Z, Ż.

c) **karty zaopatrz. przez zakłady pracy aprowidowane przez R.C.A.** w dn.: 17, 18, 19 i 20. 11. 47 r.

d) **karty zaopatrz. przez pozostałe zakłady pracy** w dn. 21, 22, 24 i 25. 11. 47 r.

Z dniem 25. 11. 1947 r. kończy się rozdział kart zaopatrz. na grudzień br. Osoby i zakłady pracy, które nie pobiorą w wyżej podanych terminach kart, tracą prawo do ich uzyskania.

W rozdziale dodatk., który trwa do 10. 12. załatwiani będą wyłącznie repatrianci i nowoprzyjęci pracownicy zakładów pracy. Ostateczny termin rozdziału kart zaopatrz. na listopad br. upływa 10. list. Po tym terminie wszelkie pretensje do kart zaopatrz. załatwiane będą odmownie.

Równocześnie Wydz. Apr. podaje do wiad., że od 4. 11. do 15. 11. br. wydawać się będzie w tut. wydziale (Grodzka 25 pok. 6 b) karty odzież. uzupełniające „U" na artykuły bawełniane za II. kwartał 47 r. dla osób, które kart zaopatrz. nie otrzymują a uprawnione są do kart odzieżowych na zasadzie zarządzenia min. apr., z 26. 7. 47 r. tj. pracownikom zarządów gmin wiejskich, sołtysom pracownikom instytucji ubezp. społ. i Powsz. Zakł. Ubezp. Wzajemn. banków państwowych i komun. kas oszczędności, PAP i Polskiego Radia i osobom pobierającym renty wypadkowe z tyt. utraty ponad 45 % zdoln. do pracy.

W związku z powyższym wyżej wymienione zakłady pracy sporządzą wykaz pracowników uprawn. do otrzymania kart odzież. „U" na r. 47, ujmując w nim wszystkich pracowników według kolejności przyjęć do pracy do 30. 6. 47 r. Wzór wykazu jak przy poprzednim pobraniu kart odzieżowych z zachowaniem wymaganych rubryk tj. 1) liczba porządkowa 2) nazw. i imię pracownika 3) od kiedy zatrudniony 4) adres 5) pokwitowanie. Pod wykazem — klauzula „potwierdzamy zgodność ze stanem faktycznym i bierzemy pełną odpowiedzialność za prawdziwość powyższych danych". Następnie data, stempel firm podpis dyrektora zakładu pracy wzgl. zastępcy podpis kierownika działu pers. Wykazy należy sporządzić w 2 egzemplarzach.

Osoby pobierające renty wypadkowe z tyt. utraty ponad 45% zdolności do pracy zgłoszą się indywid., przedłożą dowody rentowe i posiadaną kartę odzieżową.

Opłata za 1 kartę uzupełniającą U wynosi 5 zł. Opłata za kartę wym z dniem 1 listop po 5 zł za sztukę z czego 3 zł na rzecz min. apr. i 2 zł na odbudowę teatru w Bydgoszczy.

Co gdzie czytać

REPERTUAR TEATRU

Teatr Miejski — piątek, sobota, niedziela o godz. 19.30: „Obrona Ksantypy".

Już rozpoczęto próby komedii Cwojdzińskiego „Temperamenty". — Reżyseruje Gustawa Bońska.

REPERTUAR KIN

Pomorzanin: Konwój. **Ogniwo:** Zenobia. **Wolność:** Serenada w słońca. **Gryf:** Pepita Jimenez **Bałtyk:** Płonąca żagiew.

DYŻURY APTEK

Do 1. 11. br. — **Piastowska**, ul. Śniadeckich 51, tel. 22-42 i **Przy pl. Teatralnym**, ul. Marsz. Focha 10, tel. 19-62.

* (a) **Zarząd Miejski Ref. Wet. w Bydg.** donosi o urzędowym stwierdzeniu wścieklizny u psów przy ul. Św. Trójcy nr 27-6 i Ujejskiego 19.

* (a) **BKS „Polonia".** Schadzka juniorów odbędzie się w piątek, 31 bm. o g. 18.30 w Resursie Kupieckiej. Ze względu na mecz I i II drużyny juniorów, przybycie obowiązkowe.

* (a) **Ku czci śp. Ign. Daszyńskiego.** Zarząd Grodzki TUR-u w Bydgoszczy urządza w dniu 2 listopada o godz. 11 w sali Teatru Miejskiego przy ul. Grodzkiej uroczystą akademię ku czci śp. Ign. Daszyńskiego, założyciela TUR-u, na którą zaprasza przedstawicieli władz, partyj politycznych, organizacyj społecznych oraz społeczeństwo miasta Bydgoszczy.

Z życia Stronnictwa Pracy

Zebranie dyskusyjne

(a) W dniu 3. 11. br. o godz. 18.30 w lokalu Stronnictwa Pracy w Bydgoszczy, ul. Jagiellońska 2, II ptr. odbędzie się zebranie dyskusyjne, na które mamy zaszczyt zaprosić wszystkich uczestników zebrań dyskusyjnych SP.

Aktualny referat wygłosi kolega mgr Kluczyński z Poznania.

Zarząd Grodzki i Powiatowy.

POLSKIE RADIO — Rozgłośnia Pomorska Bydgoszcz-Toruń

Sobota, 1 listopada:

7.00 Progr. og.-polski. 8.20 Progr. na dzień bież. 8.30 Progr. og.-polski. 12.03 Poranek symfoniczny pod dyr. A. Rezlera. 13.30 Progr. og.-polski. 19.20 Muz. organowa z płyt. 19.59 Progr. og.-polski. 23.55 Zak. audycji.

Niedziela, 2 listopada:

7.00 Progr. og.-polsk.. 8.20 Progr. na dzień bież. 8.30 Progr. og.-polski. 11.00 Kronika ub. tyg. 11.10 Mozaika muz. z płyt. 11.57 Progr. og.-polski. 19.20 Muz. kameralna z płyt. 19.44 Kwadrans prozy. 19.59 Progr. og.-polski. 20.50 Przegl. sportowy. 21.00 Progr. og.-polski. 24.00 Zak. audycji.

KKO Komunalne Kasy Oszczędności
wkraczają w drugi okres narodowego planu odbudowy z pokaźnym dorobkiem

6 miliardów złotych wkładów
stając się poważnym źródłem pomocy finansowej dla osób i przedsiębiorstw prywatnych:
rolnictwa, handlu, przemysłu, rzemiosła!
Korzystajcie z usług
Komunalnej Kasy Oszczędności
Miasta Grudziądza
ul Mickiewicza 13 Telefon 13-12
1048

HOTEL POLSKI
v-ł. Wł. MATUSZEWSKI
Grudziądz, ul. Kwiatowa 28, tel. 13-03
poleca: pokoje – wyborową kuchnię i wszelkie napoje. 1052

UWAGA KUPCY!
Rejestrację w myśl ustawy z 2 czerwca b r. przeprowadza na miasto i powiat Grudziądz
Zrzeszenie Kupców
w Grudziądzu, ul. Szewska 13 1051

GRUDZIĄDZKA SPÓŁDZIELNIA BUDOWLANA
w Grudziądzu, Rynek 15, tel. 18-02
z odp. udział.
Wykonuje wszelkie roboty, wchodzące w zakres budownictwa mieszk. i przemysł.
Poleca po niskich cenach dachówkę cementową, gąsiory oraz wyroby własnej stolarni jak okna, drzwi, meble i urządzenia sklepowe 1049

Jedną z najpoważniejszych cukierni w GRUDZIĄDZU jest CUKIERNIA
„BRISTOL"
przy ul. Legionów nr 7
która własnym wypiekiem ciast zadawalnia wszystkich klientów ją odwiedzających. Gospodarze polecają własny wyrób dla znawców i smakoszy, przy tym polecamy doskonały bufet i specjalne gatunki win.
Wieczorem koncert. Orkiestra doborowa.
1054

Czas spędzisz najmilej
w CUKIERNI
„KALINA"
GRUDZIĄDZ
Główny Rynek nr 14, telefon nr. 14-19
CODZIENNIE KONCERT 1050

Hotel Karolewicza
Grudziądz, Toruńska 30 tel. 15-78
Znany i ogólnie ceniony hotel na Pomorzu 1053

OBYWATELSKI DWÓR
właśc. STANISŁAW KLAROWSKI
GRUDZIĄDZ, Główny Rynek 7, tel. 12-40
RESTAURACJA i KAWIARNIA
Kuchnia na wysokim poziomie
Dobrze pielęgnowane napoje
Codziennie koncert artystyczny
DANCING
Wtorki i czwartki od godz. 20 koncert nadzwyczajny.

Ogłaszajcie się w „IKP"

Skład rowerów i motocykli
Warsztat reparacyjny
Franciszek Soszyński
GRUDZIĄDZ
ul. Toruńska 12 991

RESTAURACJA
„Pod POCZTĄ"
w GRUDZIĄDZU
ul. Mickiewicza 29 tel. 15-59
poleca smaczną kuchnię oraz dobrze pielęgnowane napoje (1055

„HOLANDIA"
Wytwórnia cukrów i czekolady
J. Faustmann i S-ka
TUCHOLA
ul. Armii Czerw. 26
poleca swoje wyroby po cenach KORZYSTNYCH 1322

Wełnę owczą
kupuje - zamienia
„KROSIENKO" Bielsko
Oddział Bydgoszcz
Pomorska 14 m. 4 (01223

Uwaga!
Koła łowieckie i myśliwi.
Kupuję każdą ilość dziczyzny, płacę dobre ceny. W Zarzycki
GDYNIA
Hale Targowe
Telefon 217-28

Młodszego
ekspedienta
młodszej
biuralistki
z praktyką poszukuje NOZDRZYKOWSKI
Hurt. Wiók. Bydgoszcz Długa 32. Zgłoszenia między godz. 15 - 16
(1327

W związku
z miesiącem wymiany kulturalnej polsko-radzieckiej
odbędą się
poranki filmowe
w dniach 1. XI, 2. XI. i 7. XI. 1947 roku:

W kinoteatrze „Pomorzanin"
o godz. 11 przed południem w dniu 1. 11. 1947 r. wyświetlany zostanie jeden z doskonałych filmów radzieckich według powieści A. Ostrowskiego p. t.
„Grzesznicy bez winy"
oraz w dniu 2. 11. 47 r. o godz. 11 przed południem wyświetlany będzie obraz p. t.
„Śluby kawalerskie"

W kinoteatrze „Wolność"
w dniach 1. 11. i 2. 11. 47 o godz. 12 w południe, wyświetlany będzie film radziecki p. t.
„Kwiat miłości"
oraz w dniu 7. 11. 47 r. o godz. 12 w południe wyświetlany będzie film z życia solistek opery leningradzkiej p. t. (01235
„Dziewczęta z baletu".

Materiały budowlane
szkło wystawowe i okienne, gwoździe, żelazo do betonu, marmur mielony, kafle
poleca
Zygmunt STANEK
Składnica Centrali Materiałów Budowlanych
w Grudziądzu 993
ul. Mickiewicza 28. Tel. 18-20

Samochód ciężarowy (Morris)
samochody OSOBOWE Opel i Skoda
na sprzedaż
Administracja Ilustrowanego Kuriera Polskiego
Referat Gospodarczy 01229

ZAWIADOMIENIA

Z DNIEM 3. 10. 1947 r. został zwolniony z zajmowanego stanowiska były kierownik personalny naszej fabryki ob. Jerzy Partyka. Za wszelkie długi zaciągnięte przez powyższego w jakichkolwiek firmach jak i u osób prywatnych nie odpowiadamy. Fabryka Traków i Maszyn „Blumwe", Bydgoszcz. (01236)

KRAWATY, SZALE i KOSZULE poleca, wzory najmodniejsze — najtaniej — Wytwórnia Edward Krystiak, Łódź, ul. Piotrkowska 136. — Wysyłamy za pobraniem pocztowym. (00433

WYTWÓRNIA BIELIZNY Romana Jaźwińskiego poleca bieliznę jedwabną, ciepłą. Łódź, Narutowicza 93a-9. (00983

HURTOWNIA galanteryjna Feliks Aszyk, — Łódź, Nowomiejska 5, skrytka pocztowa 73. — Poleca wszelką drobną galanterię, bieliznę, bluzery, getry, berety, pilotki, szaliki, krawaty, biżuterię sztuczną, kosmetykę. Ceny przystępne. (01025

SPRZEDAŻ

SZLIFIERKI, wiertarki ręczne, uchwyty wiertnicze, wykonuje „Spim" Gliwice, Wrocławska 26 tel. 38-40 Towar wysyłamy za zaliczeniem. (01114)

SZTANDARY
Chorągwie - Paramenta kościelne
wykonuje jedyna fachowa na miejscu firma
00608 **JÓZEF ŁOWIŃSKI**
POZNAŃ, Garbary 2[illegible] Tel. 9-[illegible]
Dojazd tramwajem z Dworca Gł. do Starego Rynku oraz 5 i 8 do Ga bar. **Liczne uznania za prace**

UWAGA KUPCY! Najtańsze źródło pończoch i galanterii — Firma „Pola", Łódź, Pl. Wolności 10. (00846

OKAZJA! Samochód osobowy „Opel p 4" na chodzie, rejestrowany, sprzedam. — Bydgoszcz Długa 56/2. (1338

SPRZEDAM stół okrągły, duży, rozciągany, lampę 4 płomienną, stojącą (biurko), regulator Bydgoszcz, 20 Stycznia 17/3. 12.00 — 16.00. (1337

SPRZEDAM zamszowe buciki na 6 lat (oficerki). — Wiadomość IKP Bydgoszcz. (01241

MALCZEWSKI, Noakowski, Wankie, Stachiewicz, Styka, Wojciech Kossak, Grubiński i wielu innych mistrzów polskich — Dom Sztuki, Łódź, Piotrkowska 84. (01209

Hurt. 012[illegible]
GILZ i BIBUŁEK
J. Przybysz
Poznań, Mielżyńskiego 14
Telefon 49-33
Prowincja zaliczenie.

SOBOLOWĄ pelerynkę sprzedam, Łódź, Narutowicza 40/6, tel. 170-34 od 20—22. (01205

CIĄGNIK Lanz 25 — stan bardzo dobry — z papierami sprzedam. Oferty IKP Bydgoszcz — „1333". (1333

KUPNO

OŁOWIANĄ blachę 6-12 metrów od 1—3 mm kupię. — Bydgoszcz, Al. 1 Maja 135/1 (1332

KONKURS

Wydział Powiatowy w Szubinie ogłasza konkurs na stanowisko:

a) **pomocnika inspektora samorządu gminnego** w IX-ym stopniu służbowym;
b) **siły kancelaryjnej** w X-ym stopniu służbowym wraz z obowiązującymi dodatkami.

Od kandydata do a) wymagana jest znajomość ustawodawstwa o ustroju samorządu gminnego w województwach zachodnich, prawa budżetowego i przepisów kasowo-rachunkowych; od kandydatki do b) — zdolność samodzielnego redagowania korespondencji według wskazówek ustnych i biegłe pisanie na maszynie.

Podania z własnoręcznie napisanym życiorysem i uwierzytelnionymi odpisami świadectw szkolnych oraz z poprzedniej pracy należy składać do „Wydziału Powiatowego w Szubinie pod Bydgoszczą" w ciągu 14 dni od daty niniejszego n-ru gazety.

Praca do objęcia od zaraz.

Szubin, dnia 27 października 1947 r.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego
(Mgr pr. Tadeusz Jarociński)
01231) Starosta Powiatowy.

KUPIĘ platformę z bokami, 5 tonową, na oponach do zwożenia węgla Oferty pod adresem: Andrzej Burzyński, Bydgoszcz, ul. Sienkiewicza 34. (1308

ZNACZKI pocztowe — kupno — sprzedaż „Filatelia Bałtycka", Gdynia, Świętojańska 14. (00811)

DENTYSTYCZNE artykuły kupuje i sprzedaje „Dental" Szrama i Kapczyński, Poznań, ul. Fredry 3. (00920

WOLNE POSADY

NAUCZYCIELKA - wychowawczynia, kwalifikowana, zaufana, któraby zajęła się całkowicie 2-giem dzieci (w wieku 5 i 6 lat) na wyjazd do Zakopanego potrzebna od zaraz. Zgłoszenia z odpisem świadectw, podaniem warunków proszę kierować do Biura Ogłoszeń „Wiedza", Poznań, św. Marcin 21. (01228

FRYZJERKĘ damską samodzielną, dobrą siłę, poszukuję, mieszkanie na miejscu. Koszalin, Zwycięstwa 23. (01237

2 MURARZY - dekarzy, 2 cymarzy, 1 stolarza budowlanego, 10 fornali z zaciążnikami poszukuje od zaraz Zespół Barnowo, poczta Stare Kolcigłowy — powiat Miastko, stacja kolejowa Barnowo. Warunki według umowy zbiorowej dla rzemieślników i robotników. Mieszkanie, światło elektryczne, kościół i szkoła na miejscu. (01230

POTRZEBNA od zaraz młoda instruktorka kół gospodyń wiejskich. Wymagana szkoła gospodarcza i sztuka dobrego gotowania. Warunki dobre. Zgłoszenia Kościerzyna, Dworcowa 8 pod „Instruktorka". (1335

RÓŻNE

ZIOŁOLECZNICTWO prof. dr. Jana Muszyńskiego — opis wszelkich roślin leczniczych 500 recept ziołowych przeciw wszelkim chorobom. Książka niezbędna w każdym domu. Cena z portem zł 520. Wysyła za zaliczeniem Polska Agencja Wydawnicza, Łódź, Piotrkowska 46. (01201

PRACY POSZUKUJĄ

CUKIERNIK z długoletnią praktyką przyjmie posadę. Oferty IKP Toruń „508". (01170

DOBRA siła biurowa ze znajomością maszynopisania oraz prowadzenia kasy poszukuje pracy. Oferty IKP Bydgoszcz „1328". (1328

OGRODNIK 35 lat, poszukuje posady ewent. jako magazynier, woźny, portier, mieszkanie pożądane. — Zgłoszenia Zuzanna Wegner, Dąbrowa Chełmińska, powiat Chełmno. (1339

OSOBA inteligentna — wiek średni, zajmie się chętnie całym domem u samotnego inteligentnego pana. Miejscowość obojętna. — Oferty do PAP, Częstochowa pod „Inteligentna". (01160

ZGUBY

ZGUBIŁEM Piła dworzec — 21. 10. portfel, 5000 zł, wszystkie dokumenty. Znalazcę proszę o zwrot dokumentów. Krawczyk Władysław. (01242)

UNIEWAŻNIENIA

UNIEWAŻNIAM legitymację kolejową na nazwisko Reginy Kłopotowskiej Nr 546178 żony i syna Zdzisława Nr 546179 Krajenka, pow. Złotów. (1334)

UNIEWAŻNIAM zagubiony kolejowy dowód tożsamości Nr 557464 na nazwisko Nina Nowicka, Bydgoszcz, ul. Na Wzgórzu 30. (1329

UNIEWAŻNIAM zagubiony z portfelem dowód osobisty na trasie Mała — Turze — Mazyłęck. Jadamowski Władysław. (01243

UNIEWAŻNIAM zagubione dnia 28 lipca br. prawo jazdy samochod. Dudet Czesław, Lubawa, Pomorze. (01225

STARE ŚWIECE SAMOCHODOWE

14 i 18 m/m z nieuszkodzoną porcelaną i elektrodą każdą ilość kupię oraz sprzedaż wszelkich świec samochodowych. Zamiejscowym wysyłka za zaliczeniem. Oferty „CENTRUM" KAMIŃSKI POZNAŃ, Baszyńskiego 17 dawniej Górna Wilda 01253

POSZUKIWANIA

SAWICKA Julia poszukuje syna Bronisława Sawickiego, ur. 12. III. 1904 r. w Wilnie. Ktoby wiedział o nim proszę zawiadomić — Słupsk, Pomorze, Żymierskiego 7 m. 15 — Sawicka. (01179)

POSZUKUJĘ męża mego Alfreda Kamińskiego, ur. 22. 5. 1913. Kto może udzielić jakiejkol wiek informacji proszę donieść: Maria Kamińska, Bydgoszcz, Nakielska 117. (1341

MATRYMONIALNE

PANNA lat 36, poznańska, spokojnego charakteru, chętnie rzemieślnika. Cel matrymonialny. Oferty IKP Bydgoszcz pod „1309". (1309)

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM RADIOWY

SOBOTA, 1 LISTOPADA 1947 R.

7.00 Sygnał czasu, pieśń poranna. 7.05 Muzyka poważna. 8.00 Dziennik poranny. 8.30 Muzyka poważna 9.00 Nabożeństwo z kościoła Garnizonowego w Łodzi. 10.00 Proza popularna „Antek" B. Prusa 10.15 Koncert zespołu instrumentalnego Zb. Szareckiego z udz. Wiktora Bregy — tenor. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z wieży Mariackiej. 12.03 Poranek symfoniczny — orkiestra symfoniczna pod dyr. Arnolda Rezlera, Zb. Lisicki — fortepian — audycja z Bydgoszczy. 13.30 Lenin w Polsce — felieton J. Sieradzkiego. 13.40 Koncert sekstetu z udziałem Ady Witowskiej-Kamińskiej. 14.10 Gawędy literackie. 14.25 Muzyka poważna. 14.40 „Eglantyna" — słuchowisko Ewy Szumańskiej. 15.25 Audycja dla wsi. 15.45 Felieton literacki. 15.55 Utwory Mieczysława Karłowicza. 16.30 Baśń o rybaku i złotej rybce — słuchowisko dla dzieci. 17.00 Mozart — Requiem. 18.15 Audycja literacka „Ballada o powsinodze beskidzkim — druciarzu kuternodze". 18.35 Muzyka poważna. 19.05 Audycja poetycka. 19.59 Dziennik wieczorny. 20.00 Muzyka. 21.30 Fryderyk Chopin — sonata b-moll i nokturn c-moll w wyk. Wł. Kędry. 22.00 Händel — cantata na sopran, dwoje skrzypiec, wiolonczelę i fortepian. 22.25 Recital wiolonczelowy Kazimierza Wiłkomirskiego. 22.45 Muzyka.

Humor zagraniczny

SŁYSZAŁ

— Czy Pan słyszał kiedy coś o pieniądzach, które pożyczył Pan swemu sąsiadowi?

— Więcej jak to. Przecież kupił sobie patefon za te pieniądze!

REDAKCJA I ADMINISTR. Bydgoszcz, Marsz. Focha 20
DZIAŁ OGŁOSZEŃ I PRENUMERATY W BYDGOSZCZY:
ul. Jagiellońska 2 (Pod Arkadami) — Telefon 24-29.
Za niedoręczenie pisma spowodowane wyższą siłą nie odpowiadamy. Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. Za dział ogłoszeniowy Red. nie odpowiada

ODDZIAŁY „ILUSTR. KURIERA POLSKIEGO" W WIELKICH MIASTACH POLSKI
PODODDZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH, AGENTURY NA PROWINCJI
DLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKI ODRĘBNE WYDANIA „IKP"
WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW"
BYDGOSZCZ, UL. MARSZ. FOCHA 20 — TEL. 33-41 i 33-42

OGŁOSZENIA: Drobne po 15 zł za słowo. Poszukiwanie rodzin i pracy 5 zł za słowo. Minimalna opł. za 10 słów. Tłusty druk 100% drożej.
Ogłosz. milimetr.: w tekście 50 zł, za 1 mm Za tekstem 20 zł. Urzędowe przetarg: 20 zł. Nekrologi od 20—50 zł. Tabelaryczne, bilanse 30 zł. Niedziele i święta 50% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń administracja nie odpowiada

Czcionki i tłok: Drukarnia Polska Spółdzielni Wydawniczej „ZRYW" w Bydgoszczy, ul. Marsz. Focha 18 — telefon 18-99. E-10645